

WIEDZA WIĘŹNIÓW ARESZTU ŚLEDZEGO W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM NA TEMAT INSTYTUCJI I FORM RESOCJALIZACJI PENITENCJARNEJ ORAZ POMOCY POSTPENITENCJARNEJ

KNOWLEDGE AMONG PRISONERS IN THE DETENTION WARD IN PIOTRÓW TRYBUNALSKI CONCERNING INSTITUTIONS AND FORMS OF PENITENTIARY REHABILITATION AND POST-PENITENTIARY ASSISTANCE

Paulina Wolińska^{1(A,B,C,D,E,F,G)}

¹Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wolińska P. (2016), *Wiedza więźniów Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim na temat instytucji i form resocjalizacji penitencjarnej oraz pomocy postpenitencjarnej*. *Rozprawy Społeczne*, 3 (10), s. 64-70.

Wkład autorów:

- A. Zaplanowanie badań
- B. Zebranie danych
- C. Dane – analiza i statystyki
- D. Interpretacja danych
- E. Przygotowanie artykułu
- F. Wyszukiwanie i analiza literatury
- G. Zebranie funduszy

Streszczenie

Osoby odbywające karę pozbawienia wolności są często postrzegane przez społeczeństwo jako osoby z różnego rodzaju zaburzeniami, prowadzącymi do obawy przed nimi. Skazani są postrzegani jako osoby nie akceptujące powszechnie uznawanych kategorii aksjologicznych i stanowiące zagrożenie dla ładu społecznego. Dlatego tak ważne jest, aby w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności proces resocjalizacji przebiegał skutecznie i pozwolił im na powrót do normalnego życia po opuszczeniu więzienia. Celem niniejszego artykułu jest prezentacja wiedzy dotyczącej instytucji i form resocjalizacji penitencjarnej i postpenitencjarnej więźniów Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim. Pierwszorzędnymi materiałami źródłowymi, które posłużyły do przygotowania prezentowanego opracowania są dane otrzymane w wyniku wywiadów pogłębionych. W opracowaniu przyjęta została perspektywa psychosocjalna.

Słowa kluczowe: więźniowie, resocjalizacja penitencjarna, instytucje i formy resocjalizacji penitencjarnej i postpenitencjarnej

Summary

Persons serving imprisonment penalties are often perceived by the society as having various disorders, which can lead to fear of such people. The convicts are seen as persons who do not accept the generally accepted axiological categories and as a threat to the social order. Therefore, it is so important that, during the time of imprisonment, the process of rehabilitation becomes efficient to allow inmates to return to the normal life on leaving prison. The purpose of the following article is to present the findings concerning the prisoners of the Detention Ward in Piotrków Trybunalski and forms of their penitentiary rehabilitation. The primary source of information that enabled the preparation of the paper are the data obtained from in-depth interviews with prisoners. The paper discusses the issue from a psychosocial perspective.

Keywords: prisoners, penitentiary rehabilitation, institutions and forms of penitentiary and post-penitentiary rehabilitation

Tabele: 0

Ryciny: 0

Literatura: 19

Otrzymano: 13.11.2015

Zaakceptowano: 07.03.2016

Istota resocjalizacji polega na zorganizowanych oraz skoncentrowanych na sprawcę przestępstwa odbywającego karę pozbawienia wolności, oddziaływaniach, których celem jest przystosowanie człowieka do życia społecznego zgodnego z pewnymi normami i zasadami funkcjonującymi w tymże społeczeństwie oraz wywołanie określonych zmian w zachowaniach i działaniach tego podmiotu. Efektem podjętych działań jest prawidłowe ukształtowanie

form postępowania społecznego oraz wzmocnienie odporności na negatywne bodźce płynące z środowiska zewnętrznego. Coraz częściej podważa się sens resocjalizacji, mając na uwadze warunki zewnętrzne, w jakich się odbywa.

Niniejszy artykuł jest prezentacją fragmentu szerszego opracowania¹. Celem artykułu jest przedsta-

¹ Całościowe opracowanie tego zagadnienia zawiera moja nieopublikowana praca magisterska: *Orientacje wartościujące więźniów*. Na przy-

wienie wiedzy osób odbywających karę pozbawienia wolności dotyczącej instytucji oraz form resocjalizacji penitencjarnej i postpenitencjarnej w Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim.

Punktem wyjścia dla rozważań w tymże artykule jest pojęcie resocjalizacji. Zdaniem Henryka Machela, resocjalizacja penitencjarna jest ogółem oddziaływań, które są zamierzone oraz zaprogramowane na sprawcę przestępstwa odbywającego karę pozbawienia wolności, których celem jest uzyskanie u niego co najmniej „poprawy jurydycznej”², a co za tym idzie zabezpieczenie przed powrotem do przestępstwa (Machel 2008). Ów proces oparty jest na diagnozie penitencjarnej (resocjalizacyjnej) i ma charakter indywidualny oraz składa się na niego wiele sposobów oddziaływań: nauczanie ogólne i zawodowe, pomoc w wykreowaniu określonych aspiracji oraz strategicznych celów życiowych, oddziaływanie przez pracę, oddziaływanie pracą kulturalno-oświatową i sportem, poddanie skazanych terapii (np. uzależnień), karanie dyscyplinarne i nagradzanie określonych zachowań, współdziałanie z rodzinami osadzonych, pomoc psychologiczna czy treningi obniżające agresywność (Ciosek 2001). Potwierdzają to słowa jednego z interlokutorów: „Resocjalizacja to, moim zdaniem, takie działania w stosunku do nas - więźniów, które ma nam pomóc, przystosować nas do nowego życia. Te działania mają spowodować, można powiedzieć, taką wewnętrzną przemianę, byśmy zrozumieli to, co zrobiliśmy źle”³. Zdaniem innego

z badanych: „Resocjalizacja, można powiedzieć, jest takim procesem, który ma wywołać zmiany w obszarze osobowości człowieka, ma go zmienić na lepsze. Ma sprawić, byśmy umieli funkcjonować w życiu społecznym. Dzięki niej możemy rozumieć, co się straciło, co się źle zrobiło, uczy pokory, posłuszeństwa i dużo cierpliwości”⁴. Na podstawie wypowiedzi skazanych warto zauważyć, że resocjalizacja, w ich opinii, to zmiana nawyków charakterologicznych, a przede wszystkim wyeliminowanie niekorzystnych postaw, które warunkują aspołeczne zachowanie człowieka. Ma ona na celu dokonanie wewnętrznej metamorfozy osobowości skazanego.

Według Mieczysława Cioska, resocjalizacja jest ponownym procesem uspołecznienia, polegającym na zmienianiu indywidualnego doświadczenia (Ciosek 2001). Zmiana ta polega najpierw na rozpoznaniu jego charakteru i odkryciu metod jego przekształcania, następnie na umiejętnym wymazaniu pewnych fragmentów doświadczenia, ich przekształcaniu lub dodaniu zgoła nowych elementów (Sikora 1978). Potwierdzają to słowa jednego z rozmówców: „Resocjalizacja polega na tym, że należałoby zrozumieć swój błąd. Ten czas, który tu jestem dał mi wiele do myślenia. To, że człowiek tu trafia to jest ostateczność. Moim zdaniem u mnie się odbyła taka resocjalizacja, ale nie w stu procentach. Ale spokojnie mogę powiedzieć, że jestem innym człowiekiem. Żeby to zrozumieć trzeba było mi więzienia”⁵. Według innego z interlokutorów: „Resocjalizacja jest w więzieniu. Ja też się resocjalizuję. Polega na nawracaniu na dobrą drogę życia, zgodną z prawem i porządkiem, który istnieje. Chodzi tu o poprawianie zachowania tego zdemoralizowanego, przez, które człowiek tu trafił”⁶. Owe wypowiedzi osadzonych w piotrkowskim więzieniu potwierdzają, że resocjalizacja w ich życiu się dokonała, może nie w pełni, jednakże czują znaczną zmianę wewnętrzną. Można więc zauważyć, że z odpowiedzi skazanych wynika ich własna chęć poprawy swojego zachowania.

W ujęciu Zbigniewa Stanisława Iwańskiego, resocjalizacja jest przywracaniem na nowo społeczeństwu tych jednostek, które w związku z łamaniem praw utraciły swą więź ze społeczeństwem. Świadczą o tym słowa jednego z badanych: „Resocjalizacja mówi o tym, że osoby, które popełniły przestępstwo na nowo uczone są życia, chodzi o formy przystosowania się do życia w społeczeństwie, poczucia akceptacji z ich strony”⁷. Owa wypowiedź potwierdza tezę, że więźniowie czują potrzebę akceptacji ze strony społeczeństwa, nie chcą, by postrzegano ich przez

kładzie Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim, napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Jana Szymczyka, prof. KUL. Analizie poddano orientacje wartościujące osób osadzonych w piotrkowskim areszcie. W opracowaniu przyjęta została perspektywa psychospołeczna. Chodzi tu zarówno o ogólny system kategorii aksjologicznych z perspektywy badanych jednostek, ale także o ich społeczne uwarunkowania i wpływy różnych czynników środowiskowych. W przypadku więźniów Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim owe podejście jest szczególnie istotne, bowiem pozwala ujmować ich zachowania, postawy i internalizację wartości w kontekście „życia za kratami”, ale także odwoływać się do ich wcześniejszych doświadczeń, przed uwięzieniem, ale i do sytuacji po opuszczeniu miejsca odosobnienia. Ujęcie systemu wartości osób osadzonych z perspektywy ich uczuć, a także doświadczeń życiowych, pozwala na dotarcie do pierwotnych treści preferowanych przez nich kategorii aksjologicznych. Pierwszorzędnymi materiałami źródłowymi, które posłużyły do przygotowania prezentowanego opracowania są dane otrzymane w wyniku wywiadów pogłębionych. Podczas eksploracji, zbierania informacji, zastosowany został odrębny zapis (w postaci notatek, bezpośrednich deskrypcji), ponieważ ze względu na to, że były przeprowadzane w areszcie śledczym, nie można było (ze względów formalnych) zastosować rejestracji wypowiedzi skazanych poprzez nagranie ich na dyktafon. Ostateczna transkrypcja liczy 82 strony (interlinia pojedyncza, czcionka „12” - Times New Roman). Próba została dobrana celowo i obejmowała skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w oddziale półotwartym. Łącznie przeprowadzono 21 wywiadów, w tym 20 z więźniami w Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim w okresie od 05.04.2012 do 07.04.2012 roku oraz 1 z kapelanem więziennym. Sytuacja bezpośredniej relacji interpersonalnej z badanym była korzystna dla założonego procesu badawczego. Pozwoliło to na zastosowanie elastycznej procedury zadawania pytań, dzięki której możliwe było wyjaśnienie badanym niezrozumiałych kwestii i uzyskiwanie od nich dodatkowych informacji.

² Poprawa przestępcy może uzyskiwać kontekst, który wystarcza do powstrzymania sprawcy od popełnienia kolejnego przestępstwa tzw. poprawa jurydyczna. W ówczesnych czasach określa się ją jako cel minimum, jak również może mieć na względzie postęp moralny, który chroni istnienie w zgodzie z normami i kategoriami aksjologicznymi, także tych, których naruszenie nie jest obciążone sankcją karną.

³ W3 - lat 30, wieś, żonaty, kara pozbawienia wolności - 2 lata i 6 miesięcy, przebywa w więzieniu, 8 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

⁴ W10 - lat 38, miasto od 21. do 100. tys. mieszkańców, żonaty, kara pozbawienia wolności - 4 lata, przebywa w więzieniu - 2 lata. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012

⁵ W8 - lat 63, wieś, rozwiedziony i z nikim niezwiązany, kara pozbawienia wolności - 10 lat, przebywa w więzieniu - 5 lat i 4 miesiące. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012.

⁶ W6 - lat 26, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 3 lata 8 miesięcy, przebywa w więzieniu - 7 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

⁷ W17 - lat 47, wieś, rozwiedziony i z nikim nie jest związany, kara pozbawienia wolności - 10 miesięcy, przebywa w więzieniu - 9 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 07.04.2012.

pryzmat byłego przestępcy. Zdaniem Mirosława Kalinowskiego, resocjalizacja jest procesem poprawy moralnej i obyczajowej człowieka, który to proces przypomina przebieg zdrowienia z przewlekłej choroby, którą jest wykołnienie przestępcze bądź obyczajowe. (Kalinowski 2008) Szerzej ujmując resocjalizacja jest to ponowna, prawidłowa socjalizacja, która prowadzi do wykształcenia całych systemów mechanizmów i dynamizmów osobowościowych, które sprzyjają utrzymaniu równowagi procesów pozwalających jednostce na pewien zakres kontroli nad otoczeniem i nad sobą (Kalinowski 2008). Odzwierciedlają to słowa jednego z badanych: „Moim zdaniem resocjalizacja w więzieniu istnieje. W więzieniu jest sporo zasad, których nie wolno łamać, to nas czegoś uczy, wskazuje na pewną naprawę człowieka, jego wnętrza. Pokazuje, że w życiu należy kierować się pewnymi zasadami jak w więzieniu”⁸. Owa wypowiedź więźnia świadczy o tym, że resocjalizacja więzienna uczy skazanych pewnych zasad, norm, które obowiązują i których należy przestrzegać.

W ujęciu Piotra Stępnika, odrzuca się tradycyjny model resocjalizacji, który jest rozumiany jako dokonywanie zmian w osobowości skazanego, a główny ciężar postępowania penitencjarnego kładzie się na pracę socjalną⁹. Zdaniem autora takie czynniki jak nędza, bezrobocie, a także brak perspektyw życiowych były zakorzenionymi przyczynami przestępczości. Dlatego oczywistym jest, że większość osób popełniających przestępstwo pochodziła ze środowisk zdegradowanych. (Stępnik 2001). Tak jest i teraz. Mając to na uwadze, należy się zgodzić z tezą tego autora o szczególnie ważnej roli pracy socjalnej w postępowaniu z więźniami. Kapelan omawianego więzienia wypowiedział się także na temat zmian postaw, nawrócenia się wśród skazanych w więzieniu, a także dokonał oceny owej zmiany. Stwierdził on: „Znam jeden przypadek, że ktoś się nawrócił i wiedzie mu się w życiu, wrócił do społeczeństwa. Z tego ocena nasuwa się sama”¹⁰.

Nie zawsze i nie wobec wszystkich resocjalizacja jest możliwa. Wielu jest autorów, zarówno polskich, jak i zagranicznych, którzy twierdzą, że resocjalizacja penitencjarna jest albo wręcz niemożliwa, albo niezwykle trudna. Zdaniem Andrzeja Marka, duże rozczarowanie brakiem oczekiwanych rezultatów resocjalizacyjnych, a także nasilająca się krytyka kary pozbawienia wolności, ze względu na jej duże koszty społeczne, dehumanizacyjny charakter oraz liczne negatywne rezultaty dla skazanych, zdecydowały o odejściu od idei resocjalizacji w kierunku „sprawiedliwego karania” (Marek 1990). Autor stwierdził, że na gruncie europejskim, „ogólny

odwrót od idei resocjalizacyjnej terapii w zakładach karnych należy uznać za powszechny” (Marek 1990, s. 227).

Kapelanowi więziennemu zadano pytanie, czy kara pozbawienia wolności, którą odbywają skazani, zmienia ich sposób patrzenia na świat. Ksiądz udzielił następującej odpowiedzi: „Oczywiście! Utwierdzają się w postawie, że nie warto pracować, lepiej być pasożytem społecznym, bo państwo im da, a *frajerzy niech tyrają*”¹¹. Wydaje się bowiem oczywiste, że założenie o możliwości oddziaływania resocjalizacyjnego w warunkach izolacji penitencjarniej wszystkich więźniów lub ich zdecydowanej większości, nie znajduje uzasadnienia w rzeczywistości i jest zapewne celem, którego zrealizować nie można. Zdaniem kapelana więziennego na temat szeroko rozumianej resocjalizacji w Areszcie Śledczym w Piotrkowie Trybunalskim: „Nie ma czegoś takiego jak resocjalizacja, przynajmniej w naszym systemie odbywania kary pozbawienia wolności”¹². Podobnego zdania są niektórzy badani, którzy uważają, że resocjalizacja nie ma miejsca zarówno w piotrkowskim więzieniu, jak i w innych ośrodkach odosobnienia. Świadczą o tym słowa jednego z rozmówców: „Nie wiem, czy w polskich więzieniach istnieje resocjalizacja. To jest izolacja. Byłem już m.in. w Łodzi, Wrocławiu i tu. Nie ma jakiegoś punktu zawieszenia. W Anglii po opuszczeniu zakładu karnego więźniowie dostają mieszkanie i pracę. A tu?”¹³. Zdaniem innego z interlokutorów: „Nie ma tu resocjalizacji. Nie ma żadnej resocjalizacji. Słuchając współwięźniów człowiek resocjalizuje się sam. Jeśli człowiek sam nie zrozumie, to nie ma efektów. Tu jedynie można nauczyć się większej agresji, można pogorszyć swoją psychikę, sposób wypowiadania się, takie dialogi jak ku..., ch.... Przecież są grypsujący itd., są pewne podziały, w więzieniu można powiedzieć też, że jest nas za dużo w danej celi. Pewne programy są narzucane nam. To nie jest resocjalizacja. To jak praca domowa w podstawówce”¹⁴. W wypowiedziach skazanych należy zauważyć, że ich zdaniem resocjalizacja penitencjarna w piotrkowskim areszcie czy też innych ośrodkach więziennych nie istnieje. Zakłady karne, ich zdaniem, nie spełniają podstawowych warunków, takich jak: odpowiednia liczba osób w celach, czy też dobór współwięźniów. Więzienie w ich oczach samo w sobie wpływa negatywnie na zachowanie skazanych, chodzi tu o organizację więziennictwa, regulamin czy atmosferę więzienną.

Resocjalizacja jest procesem długotrwałym i skomplikowanym, który nie zawsze przebiega bez zakłóceń. Często podczas readaptacji społecznej w ośrodkach więziennych napotyka się szereg różnorodnych barier, które mają negatywny wpływ na jego dalszy przebieg. Skazanym piotrkowskiego

⁸ W1 - lat 53, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, rozwiedziony i z nikim niezwiązany, kara pozbawienia wolności - 3 lata i 5 miesięcy, przebywa w więzieniu 4 miesiące. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

⁹ „Praca socjalna - działalność mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi”. (Ustawa o pomocy społecznej, art. 6 pkt 12, w: <http://prawo.lego.pl/>, dane z dn. 15.02.2016).

¹⁰ Kapelan AŚ w Piotrkowie Trybunalskim.

¹¹ Kapelan AŚ w Piotrkowie Trybunalskim.

¹² Kapelan AŚ w Piotrkowie Trybunalskim.

¹³ W5 - lat 29, miasto od 21 do 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 7 lat 4 miesiące, przebywa w więzieniu - 3 lata i 5 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

¹⁴ W12 - lat 30, wieś, kawaler, kara pozbawienia wolności - 1 rok, przebywa w więzieniu - 2 miesiące. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012.

więzienia postawione zostało również pytanie, jakie wady i zalety dostrzegają w resocjalizacji więziennej. Zdaniem jednego z interlokutorów: „Długotrwałe więzienie budzi lęk przed życiem na wolności, a nie resocjalizuje, a poza tym karę odczuwa cała rodzina. Więzienie w pewien sposób stygmatyzuje byłego przestępcę, a to utrudnia i nawet uniemożliwia jego readaptację społeczną. Zaletą jest to, że kierują ludźmi na terapie, jednym to pomaga, drugim nie. Ja uważam, że jestem taki sam jak byłem”¹⁵. Zdaniem innego z badanych: „Wadą resocjalizacji jest, jeśli ktoś ma silną psychikę, to wytrzyma, jeśli słabą, to wychodzi jeszcze gorszy, buntuje się sam w sobie, a zwłaszcza, że po wyjściu stąd nie ma dokąd pójść. Dlatego wracają tu. Opiekę mają. Chociaż dach nad głową, da się przeżyć”¹⁶. Zdaniem innego z rozmówców: „Jaka resocjalizacja? Skoro nie przykładają uwagi do obsadzania w celach, np. trzy osoby grypsują i jeden niegrypsujący. Nie dostrzegam żadnych zalet”¹⁷. Według innego z badanych: „Człowiek jest tu zamknięty, nie to co na wolności. Jest to przyczyna tego, że nie można realizować swoich podstawowych potrzeb, to uniemożliwia realizację procesu resocjalizacyjnego. Zaletą może być to, że organizują różne kursy malarstwa czy komputerowe, możemy też uprawiać sport”¹⁸. Wypowiedzi osadzonych świadczą o tym, że w większości dostrzegają oni tylko wady resocjalizacji. Twierdzą, że po wyjściu z więzienia człowiek jest jeszcze gorszy, niż przed tym jak do niego trafił. Uważają, że środowisko i izolacja więzienna są przyczyną deprywacji naturalnych potrzeb, co uniemożliwia realizację procesu resocjalizacyjnego. Należy zwrócić również uwagę na to, że osadzeni może i w mniejszym stopniu, ale dostrzegają pewne zalety readaptacji społecznej. Więźniowie wyrażają swoje zadowolenie do zorganizowanych kursów, np. malarskich czy też komputerowych oraz terapii. Owe przedsięwzięcia świadczą o tym, że piotrkowskie więzienie staje się coraz bardziej innowacyjne i potwierdza swoją rozwojowość pod względem technicznym¹⁹.

¹⁵ W9 - lat 24, miasto do 20 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 6 lat, przebywa w więzieniu - 5 lat i 9 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012.

¹⁶ W1 - lat 53, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, rozwiedziony i z nikim niezwiązany, kara pozbawienia wolności - 3 lata i 5 miesięcy, przebywa w więzieniu 4 miesiące. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

¹⁷ W4 - lat 64, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, żonaty, kara pozbawienia wolności - 2 lata, przebywa w więzieniu - 4 tygodnie. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

¹⁸ W8 - lat 63, wieś, rozwiedziony i z nikim niezwiązany, kara pozbawienia wolności - 10 lat, przebywa w więzieniu - 5 lat i 4 miesiące. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012.

¹⁹ Areszt Śledczy w Piotrkowie Trybunalskim mieszczący się przy ulicy Wroniej funkcjonuje od 2003 roku. Obiekt ten uważany jest za jeden z najnowocześniejszych, (obok Aresztu Śledczego w Radomiu) zakładów penitencjarnych w Polsce. Piotrkowskie więzienie zajmuje powierzchnię prawie pięciu hektarów i jest otoczony pięciometrowym murem z wieżami dla strażników. (P. Gawrosiński, Areszt Śledczy Piotrków Trybunalski. 210 lat tradycji, [b. m. i. r. w.], s. 11). W piotrkowskim areszcie zainstalowano komputerowy system nadzoru Enterprise Building Integrator, który integruje: system kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu, ochrony obwodowej, przeciwpożarowy, telewizji cyfrowej oraz nadzoru cel więziennych (załączanie/wyłączanie światła, otwarcie/zamknięcie okna, załączenie/wyłączenie lampy podczerwieni, załączanie/wyłączanie instalacji 230V, załączanie/wyłączanie radiowęzła). (Areszt Śledczy i Deportacyjny w Piotrkowie Trybunalskim, w: <http://wikimapia.org>, dane z dn. 10.10.2012). Zakład

Zadaniem wszystkich stosowanych w dzisiejszym więziennictwie form pomocy jest przygotowanie skazanych, na ile jest to możliwe, do życia na wolności. Są takie programy, które wyzwalają kreatywność opiekuńczo-pomocową, a następnie, bazując na niej, redukują agresywność, jak i brutalność. Są takie, które ukierunkowują zainteresowania więźniów na działalność artystyczną i w ten sposób wyzwalają u nich krytyczne refleksje na temat własnego życia, jednocześnie budząc wiarę we własne możliwości, co dobrze rokuje na przyszłość. Są wreszcie programy uczące więźniów poruszania się w świecie społecznym, w którym trzeba „walczyć” o pracę, umieć się promować, w którym nie można się poddawać i rezygnować. Są także programy, z pomocą których leczy się agresję, pobudza do myślenia o pozytywnych, strategicznych planach życiowych. W praktyce realizowane są również programy terapeutyczne, adresowane do pedofilów i do innych przestępców seksualnych, które redukują agresywność dźwiękiem. Przykładem takiej osoby może być Mariusz Trynkiewicz²⁰, pedofil, który w 1989 r. został skazany na czterokrotną karę śmierci. W wyniku późniejszego moratorium odsiedział karę 25 lat pozbawienia wolności. Uczestniczył on w programie terapeutycznym, aczkolwiek nie przynosi on żadnych efektów. Podczas zeznania powiedział: „zabijając, doznawałem odprężenia”, a pytany, czy będzie usiłował nawiązać kontakty z małoletnimi po wyjściu z więzienia, bez wahania odpowiedział: „Tak”²¹. Trynkiewicz nawet w chwili wyroku nie czuł skruchy, twierdząc, że „było bardzo miło”²².

Więźniom zadano pytanie dotyczące udzielanego im wsparcia podczas przebywania w piotrkowskim więzieniu. Zdaniem jednego z interlokutorów: „Taką pomoc uzyskuję od naszej wychowawczynie. Na przykład za dobre sprawowanie można poprosić o zwiększenie paczki. Jestem z tej pomocy bardzo za-

penitencjarny w Piotrkowie Trybunalskim jest jednostką o pojemności teoretycznej 721 miejsc. W dziesięciu oddziałach mieszkalnych znajduje się 275 cel (nie licząc cel transportowych i izb chorych). Są to cele jedno-, dwu- i trzyosobowe, i nie mają większych udogodnień. Na jednego skazanego przypada 3 metry kwadratowe. (Biuletyn Areszt Śledczy Piotrków Trybunalski, w: <http://www.bip.sw.gov.pl>, dane z dn. 10.10.2012).

²⁰ W liście Mariusza Trynkiewicza skierowanym do Teresy Genes, psychologa więziennego, czytamy: „Zadawała mi pani pytanie, co sądzę o karze śmierci. Tylko i wyłącznie w moim imieniu mogę odpowiedzieć pani, że jest to tak jak z raną na palcu, która powstała kiedyś na skutek czegoś tam. Mamy trzy możliwości odrąbać palec, leczyć go bądź zrywać i rozdrażniać zablizniającą się ranę i nie dać mu by się zagoił niby jest oczywiste to, co piszę. A teraz weźmy mózg i widzimy, że mamy te same trzy możliwości, gdybyśmy chcieli zrezygnować z pierwszej możliwości musimy wiedzieć jak postępować w drugiej, bo na wskutek zastosowania trzeciej chodzi tu o leczenie, może wdać się tu zakażenie i albo narobimy sobie jeszcze więcej problemów albo powstanie mutant, co do którego nie będziemy mieli już żadnej innej możliwości poza powrotem do pierwszej pozostaje więc tylko pytanie jak <leczyć ów zraniony mózg>, gdy pozostaniemy przy możliwości drugiej, a więc przy leczeniu jak dotąd wy normalni macie jeden sposób. Jak wiem ogłupiania prochami oczywistym zwrócenia uwagi czy cena lekarstwa nie przewyższa wartości pacjenta więc zabijać czy ogłupiać ciekawe to pytanie nie sądzi pani co jest bardziej humanitarne, a może jest jakiś inny sposób <leczenia> tylko oczy to dla was będzie zdrowe, dla waszej moralności”. (Minęła dwudziesta - seryjni mordercy na wolności, w: <http://www.youtube.com>, dane z dn. 26.01.2013).

²¹ Joanna Szczepańska, Dzieciobójca z Piotrkowa nadal niebezpieczny, w: <http://www.epiotrkow.pl>, (dane z dn. 11.02.2013).

²² Tamże.

dowolony. Można też pisać różne prośby, np. o dłuższe widzenie²³. Zdaniem innego z badanych: „Moim zdaniem taką formą pomocy jest próba przystosowania nas do życia przez *prace wolnościowe*, by się człowiek przyzwyczaił²⁴. W rozumieniu innego rozmówcy: „Taką pomocą jest to, że np. za dobre zachowanie można uzyskać wnioski i zamienić je na dłuższe widzenia czy też paczkę²⁵. Należy zaznaczyć, że owe wypowiedzi skazanych świadczą o tym, że główną formą pomocy, którą otrzymują w więzieniu jest ta oferowana przez ich wychowawcę więziennego. Wynika to zapewne z faktu, że komunikacja, która zachodzi pomiędzy wychowawcą a skazanym, jest bardzo otwarta. Pełni on nad nimi zarówno nadzór, jak i opiekę, co sprawia, że darzą go zaufaniem i wiedzą, że z każdym problemem mogą się do niego zwrócić.

W literaturze przedmiotu znana jest niezbyt fortunna tendencja do określenia mianem „opiek” i lub „pomocy postpenitencjarnej” wszelkich działań organów i instytucji państwowych oraz organizacji społecznych, które są nakierowane na łagodzenie niekorzystnych skutków skazania, ułatwienie więźniom wejścia w „normalny” rytm życia społecznego, kontynuowanie rozpoczętego w czasie trwania kary procesu resocjalizacji, a nawet neutralizowanie krzywd wyrządzonych przestępstwem.

Kwestie związane z udzielaniem pomocy postpenitencjarnej regulują dwa zasadnicze przepisy prawa, to jest Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów, z dnia 29 maja 1974 roku, w sprawie pomocy postpenitencjarnej oraz Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości, z dnia 5 listopada 1975 roku, w sprawie pomocy postpenitencjarnej i zapobieganiu przestępczości (Piasecki 2002). Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami, pomocy postpenitencjarnej udziela się skazanym oraz tymczasowo aresztowanym zwalnianym z jednostek penitencjarnych w wypadkach uzasadnionych ich sytuacją rodzinną i majątkową. Chodzi o takie przypadki, gdy osoby zwalniane nie otrzymują pomocy materialnej od rodziny ani też nie mają zgromadzonych wystarczających środków finansowych na utrzymanie się w pierwszych dniach po opuszczeniu więzienia. Pomocy jednak nie mogą uzyskać osoby zwalniane, które uchylały się od wykonywania pracy oraz osoby, które nie przestrzegają porządku prawnego lub nie wykonują czynności przewidzianych prawem, a szczególnie przepisami o warunkowym przedterminowym zwolnieniu (Piasecki 2002).

Według Piotra Wierzbickiego, pomoc postpenitencjarna to: „Część działań opieki społecznej, która to część obejmuje środki nadzoru i pomocy w odniesieniu do byłych więźniów od momentu wyjścia

ich z więzienia. Celem opieki postpenitencjarnej jest ułatwienie resocjalizacji byłych więźniów w środowisku wolnym” (Wierzbicki 1966, s.7). Mogą potwierdzić to słowa jednego z interlokutorów: „Ja w ogóle tę pomoc postpenitencjarną rozumiem jako pomoc materialną i takie poczucie wsparcia psychicznego, które przysługuje osobie, która opuściła więzienie i ma trudną sytuację. Dlatego taką pomoc powinno oferować nam państwo albo jakieś instytucje, jak Caritas może. Taką pomocą jest mieszkanie, czy nawet ubrania²⁶. Obejmuje ona więźniów zwolnionych po odbyciu całej kary, warunkowo zwolnionych, zwolnionych na skutek amnestii, zwolnionych z aresztu tymczasowego oraz osoby, wobec których zastosowano owe środki nadzoru. Jeszcze szersze pojęcie proponuje Stanisława Paweła. Uważa, że skoro pomocą postpenitencjarną obejmuje się rodziny skazanych i osoby pokrzywdzone przestępstwem, to nic nie stoi na przeszkodzie, by rozciągnąć ją na wszystkie osoby skazane przez sądy, bez względu na rodzaj zastosowanego środka oraz na przestępców korzystających z warunkowego umorzenia postępowania (Paweła 1997). Warto zauważyć, że sugestie te łączy bardzo rozbudowanym zakresem przedmiotowym pomocy postpenitencjarnej, której celem jest oddziaływanie zarówno na osobę objętą opieką, jak i na jej środowisko.

Ze względu na rodzaj podmiotu udzielającego pomocy postpenitencjarnej możemy wyróżnić: instytucjonalną pomoc postpenitencjarną, która jest świadczona przez jednostki penitencjarne oraz organy administracji rządowej i samorządowej oraz społeczną pomoc postpenitencjarną, świadczoną przez organizacje społeczne (pozarządowe i pozasamorządowe), związki wyznaniowe oraz osoby prawne (Piasecki 2002). Ze względu na zakres i istotę samej pomocy postpenitencjarnej możemy wyróżnić: pomoc materialną, prawną, psychologiczną, oraz edukacyjną (Piasecki 2002). Pomoc materialna polega na udzielaniu świadczeń materialnych osobom pozbawionym wolności oraz ich rodzinom, uzyskaniu czasowego zakwaterowania. Prawna pomoc postpenitencjarna polega na pomocy w uzyskaniu dowodu osobistego, renty inwalidzkiej, jeżeli stan zdrowia kwalifikuje skazanego do jej otrzymania, w uzyskaniu warunkowego zwolnienia oraz pomocy w kontaktach z instytucjami spoza więzienia, np. urzędem meldunkowym, aby więzień nie był wymeldowany do nikąd. Z kolei wsparcie psychologiczne dotyczy skazanych, którzy opuszczają zakład karny bądź też mają problemy osobiste (rodzinne). Edukacyjna pomoc postpenitencjarna polega natomiast na pomocy w zdobyciu kwalifikacji zawodowych przez skazanych.

Państwowym funduszem, który udzielania pomocy osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych, rodzinom tych osób, pokrzywdzonym przestępstwem i ich ro-

²³ W2 - lat 25, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 3 lata 3 miesiące, przebywa w więzieniu - 1 rok 8 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

²⁴ W5 - lat 29, miasto od 21 do 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 7 lat 4 miesiące, przebywa w więzieniu - 3 lata i 5 miesięcy. Wywiad przeprowadzono w dniu 05.04.2012.

²⁵ W10 - lat 38, miasto od 21. do 100. tys. mieszkańców, żonaty, kara pozbawienia wolności - 4 lata, przebywa w więzieniu - 2 lata. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012

²⁶ W15 - lat 24, miasto od 21 do 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 4 lata i 2 miesiące, przebywa w więzieniu 2 lata i 1 miesiąc. Wywiad przeprowadzono w dniu 06.04.2012.

dzinom zajmuje się Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej²⁷. Świadczą o tym słowa jednego z badanych: „Z tego, co się orientuję to jest Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej, który np. może pomóc w jakimś zapewnieniu dachu nad głową, jakieś schronisko czy tymczasowe zakwaterowanie”²⁸. Zdaniem innego z interlokutorów, w grę wchodzi: „Jakaś pomoc na gruncie państwowym, wiem że oferują zasiłek i mieszkanie, to jest ze strony państwa”²⁹. Warto więc zauważyć, że osadzeni oczekują pomocy ze strony państwa. Owo wsparcie postrzegają jako otrzymanie „dachu nad głową” czy ubrania. Istotną rolę w zabezpieczeniu potrzeb socjalno-bytowych spełniają takie instytucje, jak: Ośrodki Pomocy Społecznej i Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, jak również pomocne stają się tutaj działania takich instytucji, jak: Wojewódzkie Urzędy Pracy, Powiatowe Urzędy Pracy, i Ochotnicze Hufce Pracy. Potwierdzają to słowa jednego z rozmówców: „Z tego, co się orientuję to taka pomoc wypływa z Powiatowego Urzędu Pracy z jakiś Ośrodków Pomocy Społecznej. W końcu tym się zajmują i mimo to, że byliśmy karani powinni nam pomagać”³⁰. Wypowiedź skazanego wykazuje jego dobrą orientację w dostępnych formach opieki, gdyż wskazuje on konkretne instytucje zajmujące się udzielaniem pomocy po opuszczeniu murów więziennych.

W całym procesie readaptacji skazanych i pomaganiu im w powrocie do normalności bardzo dużą rolę pełnią także organizacje pozarządowe takie, jak: Stowarzyszenie Penitencjarne „Patronat”, który stawia sobie za cel społeczną readaptację po zwolnieniu z zakładu, a także pomoc rodzinom osób pozbawionych wolności³¹, Stowarzyszenie Resocjalizacji, Re-

habilitacji i Pomocy Społecznej im. Hansa Christiana Kofoeda³², Fundacja „Sławek”³³, Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”³⁴, Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami³⁵, Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie im. św. Brata Alberta³⁶, Stowarzyszenie Pomocy Osobom Wychodzącym na Wolność „Emaus”³⁷, Małopolskie Stowarzyszenie „Probacja”³⁸, Fundacja Pomocy Społecznej „Przywróć Nadzieję” (Dziedzic 2009), Monar³⁹. Często przy parafiach, Gminnych i Miejskich Ośrodkach Pomocy Społecznej lub organizacjach pozarządowych mieszczą się grupy samopomocowe, np. Anonimowych Alkoholików⁴⁰. Znaczącą rolę w tej dziedzinie odgrywa także

promowanie zatrudnienia i aktywizacji zawodowej skazanych i byłych skazanych, członków ich rodzin oraz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. (Skura 2009).

²⁷ Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej - Fundusz ten jest państwowym funduszem celowym. Dysponuje nim Minister Sprawiedliwości. Przychodami Funduszu są głównie środki pieniężne pochodzące z potrąceń w wysokości 20% wynagrodzenia przysługującego za pracę skazanych. Fundusz ma służyć udzielaniu pomocy osobom pozbawionym wolności, zwalnianym z zakładów karnych i aresztów śledczych oraz ich rodzinom. W wyjątkowych wypadkach ze środków tych można udzielić pomocy również osobom pokrzywdzonym przestępstwem i ich rodzinom. Pomoc z Funduszu można otrzymać na: pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielanie schronienia w ośrodku dla bezdomnych; okresową dopłatę do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, jeśli ma się tytuł prawny do lokalu; finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu specjalnego, zgodnie ze wskazaniami lekarskimi; pokrywanie kosztów związanych z uzyskaniem dowodu osobistego oraz innych niezbędnych dokumentów. (Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej, w: <http://jakdochodzicpraw.zbpo.org.pl>, dane z dn. 08.02.2013).

²⁸ W3 - lat 30, wieś, żonaty, kara pozbawienia wolności - 2 lata i 6 miesięcy, przebywa w więzieniu 8 miesięcy. Wywiad przeprowadzony w dniu 05.04.2012.

²⁹ W6 - lat 26, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 3 lata 8 miesięcy, przebywa w więzieniu - 7 miesięcy. Wywiad przeprowadzony w dniu 05.04.2012.

³⁰ W2 - lat 25, miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, kawaler, kara pozbawienia wolności - 3 lata i 3 miesiące, przebywa w więzieniu - 1 rok 9 miesięcy. Wywiad przeprowadzony w dniu 05.04.2012.

³¹ Podstawowymi metodami działania „Patronatu” są zwłaszcza: udzielanie osobom pozbawionym wolności i ich rodzinom pomocy moralnej, materialnej i prawnej, uczestniczenie w działalności wychowawczej, prowadzonej w zakładach, w których przebywają osoby pozbawione wolności, a zwłaszcza w dziedzinie kultury i oświaty, kultury fizycznej i ochrony środowiska, odwiedzanie osób pozbawionych wolności w miejscach ich przebywania, sprawowanie dozoru nad skazanymi i sprawowanie opieki nad osobami zwolnionymi z zakładów, indywidualne przygotowanie poszczególnych skazanych do readaptacji w społeczeństwie po zwolnieniu z zakładu, przeciwdziałanie bezrobociu oraz

promowanie zatrudnienia i aktywizacji zawodowej skazanych i byłych skazanych, członków ich rodzin oraz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. (Skura 2009).

³² Stowarzyszenie Resocjalizacji, Rehabilitacji i Pomocy Społecznej im. H. Ch. Kofoeda (Siedlce) - aktywizacja społeczna i zawodowa skazanych, opuszczających jednostki karne oraz grup zagrożonych marginalizacją i przestępczością. Placówki stowarzyszenia są również miejscem alternatywnych kar probacyjnych. (*Formy pomocy dla osób opuszczających zakłady karne*, w: <http://wup-krakow.pl>, dane z dn. 13.02.2013).

³³ Fundacja „Sławek” (Warszawa) - pomoc osadzonym, byłym osadzonym i ich rodzinom. Prowadzone są różne programy pomocowe, np. „Anioł Stróż”, „Świadectwa”, mediacje między skazanymi, a ich rodzinami, kursy zawodowe. Fundacja zatrudnia także byłych skazanych, by ułatwić im powrót na rynek pracy. (*Formy pomocy dla osób opuszczających zakłady karne*, w: <http://wup-krakow.pl>, dane z dn. 13.02.2013).

³⁴ Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” (Poznań) - zakłada wspólnoty będące miejscami „do życia i pracy”, zwykle są to małe farmy ekologiczne, które same zarabiają na swoje utrzymanie, poprzez prowadzenie działalności gospodarczej. (*Formy pomocy dla osób opuszczających zakłady karne*, w: <http://wup-krakow.pl>, dane z dn. 13.02.2013).

³⁵ We Wrocławiu, w okresie stanu wojennego, powstało Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami. Organizacja ta udziela pomocy więźniom i ich rodzinom w postaci np. dokonywania opłat za żłobek, przedszkole, za zaległe rachunki związane z utrzymaniem mieszkania, takie jak: czynsz, prąd, gaz itp. Zasadą, którą kieruje się Towarzystwo jest nieudzielanie zapomóg pieniężnych, ale właśnie dokonywanie opłat w imieniu samych zainteresowanych. Towarzystwo zajmuje się ponadto rozdawaniem odzieży wśród samych skazanych i wśród ich rodzin. Do zadań organizacji należy także udzielanie porad prawnych w zakładach karnych, organizowanie spotkań z psychologami, odczytów i spotkań z różnych dziedzin życia społecznego. (Dziedzic 2009).

³⁶ Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie im. św. Brata Alberta (Płock i cała Polska) - prowadzi schroniska, w których znajdują dach nad głową osoby bezdomne zwalniane z zakładów karnych. W takim schronisku bezdomny ma zapewniony nocleg, łaźnię. Ponadto schroniska udzielają pomocy rzeczowej w postaci odzieży używanej, sprzętu gospodarstwa domowego, prowiantu oraz pomocy w wyrobieniu niezbędnych dokumentów. Jednocześnie bezdomny może skorzystać z porad psychologa, pracownika socjalnego czy lekarza. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w opisywanej tu organizacji funkcjonuje Grupa Anonimowych Alkoholików „Albert” organizująca terapie grupowe oraz mitingi otwarte dla uzależnionych od alkoholu. (Dziedzic 2009).

³⁷ Stowarzyszenie Pomocy Osobom Wychodzącym na Wolność „Emaus” - zakładane są wspólnoty, w których żyją i pracują byli skazani, którzy po wyjściu z zakładu karnego nie mają się gdzie podziać. (*Formy pomocy dla osób opuszczających zakłady karne*, w: <http://wup-krakow.pl>, dane z dn. 13.02.2013).

³⁸ Małopolskie Stowarzyszenie „Probacja” - świadczy doraźną pomoc bytową byłym skazanym i ich rodzinom, pośredniczy w poszukiwaniu pracy dla opuszczających zakłady karne. (Tamże).

³⁹ Na początku lat 90. Stowarzyszenie Monar utworzyło osady dla bezdomnych, bezrobotnych i byłych więźniów. Tworzy się także sieci domów Markot dla bezdomnych i bezrobotnych. Tu zainteresowani mogą bezpłatnie korzystać z wszystkich form pomocy. Pomoc ta przejawia się w organizowaniu kursów zawodowych i reedukacyjnych oraz na przykład możliwości zapewnienia pracy zarobkowej. (Dziedzic 2009).

⁴⁰ Osoby uzależnione i współuzależnione, aby poddać się procesowi zdrowienia, powinny otrzymać wsparcie do trwania w trzeźwości. Byli więźniowie wsparcie takie mogą otrzymać wstępując do grupy AA, rodziny ich - do grupy AL-anon i Alateen dla dzieci. Alkoholicy są wspólnotą osób, która ma na celu rozwiązywanie wspólnego problemu alkoholowego, pomoc innym w utrzymywaniu trzeźwości

Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe. Pomoc postpenitencjarną należy zatem traktować jako kontynuację zabiegów resocjalizacyjnych w jednostkach penitencjarnych, a także jako jeden z odpowiednich środków zapobiegania powrotowi do przestępstwa. Dlatego też relacja pomiędzy instytucjami penitencjarnymi a społeczeństwem okazuje się być związkiem coraz bardziej koniecznym.

Z przeprowadzonych rozważań w wyniku, że zdaniem większości skazanych resocjalizacja w piotrkowskim areszcie istnieje. Badani definiowali resocjalizację jako włączenie do życia społecznego kogoś, kto przez jakiś czas był pozbawiony możliwości uczestniczenia w nim, podejmowania działań pedagogicznych oraz prawnych, które zmierzają do takiego ukształtowania i utrwalenia postawy skazanego (np. przestrzegania porządku prawnego, poczucia odpowiedzialności), aby po okresie pozbawienia wolności powrócił do życia społecznego. Istota resocjalizacji polega na zmianie tożsamości. Powoduje ona na nowo odkrycie - zdaniem skazanych - innego siebie, można wysunąć wniosek, umożliwia powiedzenie sobie: „nie jestem tym, kim byłem, nie jestem zły”. W związku z powyższym należy zachować wiarę w wartość człowieka oraz w jego kompetencje do poprawy nawet wówczas, gdy jego przestępstwa przeszłość na podstawie wstępnej analizy i ocen wydaje się takie kompetencje wykluczać. Wychowawca więzienny, zdaniem skazanych, odgrywa dla nich zasadniczą rolę. Świadczy o tym jego zaangażowanie, chęć pomocy w rozwiązywaniu problemów, a także współpraca ze skazanymi. W przypadku kapelana więziennego sytuacja wygląda inaczej. Osadzeni nie potrafili dokładnie sprecyzować form wsparcia, które jest im udzielane po wyjściu z więzienia. Zaznaczyli jedynie, że taka pomoc powinna być udzielana ze strony państwa, czy też różnych organizacji, w formie materialnej i wsparcia psychicznego.

Literatura:

Dane empiryczne uzyskane na podstawie wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z więźniami Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim.

1. Ciosek M. (2001), *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Wyd. Prawnicze PWN, Warszawa.
2. Dziedzic K. (2009), *Społeczne uwarunkowania udziału społeczeństwa w świadczeniu pomocy postpenitencjarnej*, W: A. Jaworska (red.), *Resocjalizacja: zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*. Wyd. IMPULS, Kraków, s. 96-114.
3. Gawrosiński P., *Areszt Śledczy Piotrków Trybunalski. 210 lat tradycji*, [b. m. i r. w.], s. 1-16.
4. Kalinowski M. (2008), *Struktura procesu resocjalizacji*, W: B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja*. Wyd. PWN, Warszawa.

5. Machel H. (2006), *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej - casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne*. Wyd. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
6. Marek A. (1990), *Rola kary pozbawienia wolności na tle tendencji w polityce kryminalnej*, W: A. Marek (red.), *Księga jubileuszowa więziennictwa polskiego 1918-1988*. Wyd. Prawnicze, Warszawa, s. 224-232.
7. Paweła S. (1997), *Resocjalizacja recydywistów w systemie nadzoru ochronnego*. Wyd. Prawnicze, Warszawa.
8. Piasecki S. (2002), *Pomoc postpenitencjarna w systemie walki z przestępczością*, W: J. Woźniak (red.), *Duszpasterstwo więziennicze w III Rzeczpospolitej*. Wyd. Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków, s. 116-128.
9. Sikora J. (1978), *Problemy resocjalizacji w świetle badań psychologicznych*. Wyd. PWN Warszawa.
10. Skura J. (2009), *Pomoc postpenitencjarna w kontekście przygotowania skazanych do życia w warunkach wolnościowych*, W: F. Kozaczuk (red.), *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*. Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 268-278.
11. Stępnik P. (2001), *Pomiędzy resocjalizacją a pomocą socjalną. Dylematy współczesnej penitencjarystyki*, W: W. Ambroziak, P. Stępnik (red.), *Więziennictwo. Nowe wyzwania*. Wyd. UAM, CZSW, COSSW, Warszawa-Poznań-Kalisz 2001, s. 75-84.
12. Wierzbicki P. (1966), *Opieka postpenitencjarna w Polsce*, Wyd. Prawnicze, Warszawa.

Strony internetowe:

1. Joanna Szczepańska, *Dzieciobójca z Piotrkowa nadal niebezpieczny*, w: <http://www.epiotrkow.pl>, (data dostępu: 11.02.2013).
2. *Minęła dwudziesta - seryjni mordercy na wolności*, w: <http://www.youtube.com>, (data dostępu: 26.01.2013).
3. *Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej*, <http://jakdochodzicpraw.zbpo.org.pl>, (data dostępu: 08.02.2013).
4. *Formy pomocy dla osób opuszczających zakłady karne*, <http://wup-krakow.pl>, (data dostępu: 13.02.2013).
5. *Ustawa o pomocy społecznej*, w: <http://prawo.lego.pl/>, (data dostępu: 15.02.2016).
6. *Areszt Śledczy i Deportacyjny w Piotrkowie Trybunalskim*, <http://wikimapia.org> (data dostępu: 10.10.2012).
7. *Biuletyn Areszt Śledczy Piotrków Trybunalski*, w: <http://www.bip.sw.gov.pl>, (dane z dn. 10.10.2012).

oraz „niesienie posłania” pijącym alkoholikom poprzez dzielenie się doświadczeniem, siłą i nadzieją. Jedynym i najważniejszym autorytetem we wspólnocie jest miłujący Bóg, a jedynym warunkiem uczestnictwa – chęć zaprzestania picia. (Dziedzic 2009).